

Sprint w Tychach

Data publikacji: 14.12.2005 0:00

□

Dnia 11-go grudnia b.r. odbyła się VI i ostatnia eliminacja Mistrzostw Tychów rozgrywana na torze testowym Fiat Auto Poland w Tychach. Pogoda w miarę dopisała, gdyby nie niektóre oblodzone fragmenty trasy byłoby jeszcze ciekawiej i szybciej.

Jerzy Tomaszczyk 1 miejsce :

"W Tychach startowałem po raz drugi. Jazda była nieco utrudniona poprzez zmienną nawierzchnię, która nieraz zaskakiwała zawodników i prowadziła do nieoczekiwanych manewrów. Sam nie ustrzegłem się błędu i rozbiłem przód auta podczas czwartego przejazdu. Na szczęście nie spowodowało to żadnej poważnej awarii i dalsza jazda była możliwa. Z czterech przejazdów zaliczane do klasyfikacji były jedynie trzy pierwsze, więc nie wpłynęło to na mój wynik. Ostatecznie 1 miejsce w klasie i 10 w klasyfikacji generalnej (startowało 68 samochodów). Organizacja stała na średnim poziomie, organizatorzy nie ustrzegli się błędów, ale mimo wszystko trening był wyśmienity. Podziękowania dla firmy DARMA AUTO CZĘŚCI za wsparcie finansowe."

Szymon Krużolek - Arkadiusz Jaworski 17 miejsce :

"VI eliminacja o mistrza Tych była moim drugim startem w tego typu imprezie. Wraz z moim pilotem Arkadiuszem Jaworskim jechało się nam bardzo dobrze, ale oczywiście nie obyło się bez drobnych przygód i błędów, które niestety miały wpływ na końcowy wynik. Podczas przejazdu zapoznawczego mieliśmy małą awarię gaźnika którą natychmiast usunął nasz dobry znajomy Adrian Szczypka, któremu bardzo za to dziękuje. Trasa była dosyć trudna technicznie i zdarzały się kawałki pokryte cienką warstwą zbitego śniegu, ale była dobrze zabezpieczona i przygotowana. Podziękowania należa się organizatorom tej imprezy i służbą ratunkowym. Pragnę serdecznie podziękować mojemu sponsorowi **Tadeuszowi Szarcowi** firmie "DACHY", za miniony sezon i mojej rodzinie; która wspierała mnie podczas każdego startu. "

Damian Kargol - Kuciera Jakub 7 miejsce :

"W zawodach tych startowałem po raz trzeci. Na pierwszych zawodach nie było mowy o ściganiu się, ponieważ startowałem seryjnym maluchem. Starty te traktowałem jako dobry trening przed kolejnymi eliminacjami. Mówi się do trzech razy sztuka! Na ostatnią eliminację przyjechałem autem, którym startowałem jako szachownica w tegorocznej Barbórcie. Udało mi się dofinansować samochód dzięki czemu pojawił się w nim mocny motor ,lepsza skrzynia i zawieszenie.

Różnica była spora, co bardzo mnie cieszy, ponieważ dzięki temu mogłem powalczyć z konkurencją. Trasa bardzo mi się podobała, a co ciekawe przypominała nasze wspaniałe kręciołki. Czasem rozwijaliśmy pełne prędkości ale nie brakowało wolnych i technicznych partii zakrętów. Niestety popełniłem kilka błędów (otarcie o mur i obrót na lodzie) co spowodowało spadek na siódmą lokatę. Mimo to jestem bardzo zadowolony ze swojego wyniku. Podziękowania kieruję w stronę car kris, SzwagieRallySport (który przygotował mi auto), patrona ox.pl i oczywiście dla spaniałego mojego kolegi Jurka, bo dzięki niemu jechałem na tego sprinta."

Adriana Kargola dopadł niestety pech. Tuż po starcie do pierwszego przejazdu uległ awarii jego maluch. Po usunięciu usterki kontynuował zawody ale o dobrym wyniku nie było już mowy . W zawodach brała udział również załoga **Szweda Dawid - Wysoczański Przemysław** na Renault Clio, która wywalczyła 7 miejsce w swojej klasie.

W tym miejscu pragniemy państwa zaprosić 18 grudnia na zakończenie sezonu na **tor u Szwagra**. Więcej informacji już niebawem.

□

□

M. Fielek